

Podwodni złomiarze kradną wraki i beczeszczą cmentarze wojenne

16 lipca 2019

Holenderskie media donoszą o zniknięciu... dwóch okrętów podwodnych, które w 1941 roku zatoneły u wybrzeży Malezji. Holenderskie jednostki HNLMS O 16 oraz HNLMS K XVII zawierały szczątki 79 marynarzy.

https://www.youtube.com/watch?v=_uP2rDfIonI

Według holenderskiego rządu za zniknięcie okrętów i zbezczeszczenie zwłok marynarzy odpowiadają złodzieje, którzy od lat plądrują wraki i sprzedają je na złom. Jak donosił w 2017 roku Guardian, z regionu zniknęło już około 40 okrętów, które zatoneły w czasie II wojny światowej. Okrętów, wraz z którymi utonęło około 4500 marynarzy.

Podwodni złomiarze zwykle najpierw wysadzają wrak, a następnie przez całe dni i tygodnie wydobywają cenny za pomocą dźwigów cenny metal. Mogą zarobić miliony dolarów na wydobytej stali, miedzianych kablach czy wykonanych z fosfobrazu śrubach napędowych.

Wraki okrętów są chronione prawem międzynarodowym i uznaje się je za cmentarze. To jednak nie powstrzymuje gangów kradnących amerykańskie, brytyjskie, japońskie, holenderskie czy australijskie jednostki spoczywające w wodach Azji Południowo-Wschodniej.

To nie pierwszy przypadek zniknięcia holenderskich wraków. W 2002 roku nurkowie odkryli na dnie Morza Jawajskiego trzy wraki. Gdy 15 lat później wysłano tam ekspedycję mającą uczcić 75. rocznicę Bitwy o Morze Jawajskie okazało się, że HNLMS De Ruyter i NHLMS Java całkowicie zniknęły. Brakowało też

znacznej części HNLMS Kortenaer.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Live Science.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl